

Jako chirurg ortopeda traumatolog z wieloletnią praktyką zawodową posiadający na swym koncie wiele innowacyjnych wdrożeń dotyczących urządzeń do leczenia złamań trzonów kości długich i złamań stawowych śmiało mogę przyznać, na podstawie uzyskanych informacji o projekcie Mister, iż zrealizowanie tego projektu byłoby czymś niezwykłym, zwłaszcza dla mnie, lekarza stałby się on nieocenionym narzędziem dedykowanym służbom medycznym ratującym ludzkie zdrowie i życie.

Możliwość zagwarantowania szybkiego dotarcia zespołu ratunkowego na miejsce wypadku i przekazanie następnie chorego do odpowiedniego szpitala pod specjalistyczną opiekę Zespołu Lekarskiego w okresie tzw. „złotej godziny”, zapewniłoby dużo większą szansę na uratowanie życia i zdrowia. Nie trzeba mieć wyobraźni Alberta Einsteina by dostrzec przewagę transportu szynowego Mister, docierającego do poszkodowanego w kilka, maksimum w kilkanaście minut i to w dowolny punkt miasta, nad karetką pogotowia ratunkowego przepychającą się długo, na granicy bezpieczeństwa, do miejsca wypadku w

okresie szczytu komunikacyjnego. MISTER zapewniłby też możliwość przewożenia chorych i personelu medycznego oraz przesyłanie materiałów laboratoryjnych bezpośrednio między placówkami medycznymi w krótkim i gwarantowanym czasie, co znacznie zwiększyłoby efektywność wykorzystania personelu i materiałów medycznych.

Dodatkowa możliwość, deklarowana przez projektanta bezpłatnego, nieinwazyjnego badania podstawowych parametrów zdrowotnych pasażerów, jak ciśnienie, charakterystyka rytmu serca (mini EKG) i innych, umożliwiłaby zebranie danych statystycznych o stanie zdrowia populacji danej aglomeracji w sposób do tej pory niemożliwy i praktycznie bezkosztowy, jest pomysłem wprost z bajki, a jednak możliwym do realizacji. Bezpłatne badania byłyby zachętą do użytkowania systemu. W sytuacjach wykrycia problemu zdrowotnego, pasażer dostałby informacje z sugestiami gdzie może się zgłosić w celu dokładniejszych badań. MISTER miałby również możliwość dowiedzenia pasażera do najbliższego szpitala w przypadku nagłego pogorszenia się samopoczucia w trakcie podróży. Naciśnięcie przycisku alarmowego lub nawet wypowiedzenie np. słowa „szpital”, skierowałoby pojazd tamże, równocześnie informując szpital o nadjeżdżającym pojeździe. Mógłby też zostać od razu nawiązany dialog z pasażerem, gdzie dyżurny lekarz zebrałby już wywiad i przygotował odpowiednie służby na moment przyjazdu. Z punktu widzenia służb medycznych, system MISTER zapewniłby szeroką gamę korzystnych rozwiązań dla zabezpieczenia i ratowania zdrowia i życia, tak że nie widzę powodów dla których nie miałby on zyskać, jak największego i szybkiego poparcia do realizacji.

Prof. nzw. dr hab. n. med. Jarosław Deszczyński

Kierownik Kliniki Ortopedii i Rehabilitacji II Wydziału Lekarskiego AM w Warszawie